



POD HASŁEM PRZEBACZENIA I POJEDNANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

„OBCHÓD BRATERSTWA” NA CMENTARZACH WOJENNYCH WE WŁOSZECH Wyrazy otuchy i Błogosławieństwo Apostolskie dla SPK

(Korespondencja własna „Polski Walczącej”)

Rzym, w listopadzie
Kilka miesięcy temu prezes Papieskiej Komisji Pomocy Mons. Baldelli zainicjował w ramach Roku Jubileuszowego, święta przebaczenia i pojednania chrześcijańskiego, urządzenie międzynarodowej pielgrzymki pod nazwą „Obchód braterstwa” na cmentarze ostatniej wojny. Tych cmentarzy wojennych: polskich, angielskich, amerykańskich, francuskich, brazylijskich, włoskich i niemieckich jest we Włoszech 513 a spoczywają w nich tysiące poległych i zmarłych żołnierzy. Sprawa była więc i trudna i delikatna. Zgromadzić w Rzymie z różnych krajów rodziny poległych oraz b. kombatantów, doprowadzić do tego, by nad grobami kolegów wczorajsi przeciwnicy podali sobie ręce, zlecić kobietom włoskim opiekę nad osamotnionymi grobami a ludności włoskiej nad cmentarzami — to doprawdy wielka rzecz. Dokonał tego jednak Mons. Baldelli, bo wiara może wszystko.

W „Obchodzie braterstwa” Polacy wzięli poważny udział dzięki współpracy Oddziału SPK Włochy oraz przybyciu do Wiecznego Miasta pielgrzymki Oddziałów Wartowniczych i Pracy przy Armii Amerykańskiej w Niemczech i Belgii.

Wspólne modły

Uroczystości międzynarodowej pielgrzymki pojednania rozpoczęły się 2 listopada mszą św. odprawioną przez kardynała Kolonii w bazylice Najświętszej Marii Panny Anielskiej w Rzymie. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz duchownych i świeckich z kard. Spellmanem i reprezentantami rządu włoskiego na czele, rodziny poległych, delegacje organizacji kombatanców, poczty sztandarowe oraz tłumy wiernych. Matki i wdowy polskie reprezentowały we wszystkich uroczystościach pielgrzymki p. Wilkowska, matka i wdowa. SPK reprezentowała delegacja Oddziału Włochy w składzie: prezes, sekretarz i skarbnik zarządu, przewodniczący sądu koleżeńkiego, siedmiu członków.

Po południu odbyło się złożenie wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza na Placu Weneckim; wieniec SPK o narodowych szarfach polskich nosił napis: „Nieznanemu Żołnierzowi — Stowarzyszenie Polskich Kombatantów”. Z kolei złożono wieniec na francuskim cmentarzu wojennym Monte Mario w Rzymie oraz w Fosse Ardeatine, gdzie spoczywają zwłoki 330 zakładników włoskich rozstrzelanych przez Niemców. Wieniec SPK z barwami narodowymi miał napisy po francusku: „Towarzyszom broni — Stowarzyszenie Polskich Kombatantów” i włosku: „Poległym za wolność Włoch —

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów”.

Adres Stowarzyszenia

W dniu 3 listopada przed południem Ojciec św. przyjął na specjalnej audiencji uczestników pielgrzymki pojednania, przemawiając do zebranych ojcowskimi słowami miłości i pocieszenia. Reprezentantki matek poległych żołnierzy przybyły z symbolicznymi lampkami oliwnymi. Przed udzieleniem Błogosławieństwa Apostolskiego obecnym i darem Ojca św. w postaci medalionu dla uczestników pielgrzymki, prezes Oddziału Włochy kol. Witold Zahorski doręczył Ojcu św. w imieniu Stowarzyszenia Polskich Kombatantów adres hołdowniczy z uchwalami III Wainego Zjazdu Stowarzyszenia odbytego w Londynie w sierpniu br. Oprawny w jedwab o kolorach polskich i watykańskich, ozdobiony orzełkiem z żołnierskiego beretu znalazł się zaraz po bitwie o Monte Cassino, a adres zawierał pergamin ze znakiem Stowarzyszenia i napisem w języku włoskim: „Wierni zasadom wiary ojców łączymy się całym sercem z narodem polskim w jego ciężkiej walce o zachowanie własnej duszy. Składamy hołd Ojcu Świętemu Piusowi XII, jako Głowie Kościoła i wraz z całym narodem polskim wierzymy, iż z triumfem prawdy Chrystusowej związana jest lepsza przyszłość Polski i całej ludzkości”.

Ojciec św. przyjmując adres odpowiedział: „Z całego serca błogosławieństwo Wam i Waszym rodzinom”. (List Ojca św. z błogosławieństwem oraz list biskupa Gawliny przekazujący pismo Sekretariatu Stanu Jego świątobliwości podajemy osobno.)

W bazylice Maksencjusza i Colosseum

Wieczorna uroczystość w bazylice Maksencjusza była może najpiękniejszym i najbardziej wruszającym momentem „Obchodu braterstwa”. Prastare mury bazyliki wypełniły się po brzegi. Delegat Papieskiej Komisji Pomocy wygłosił okolicznościowe przemówienie po włosku wplatając w nie często obce cytaty; zdanie polskie wypowiedziane było bezbłędnie: „Wielka, przeogromna jest miłość matczyzna. Ale — jak mówi Skarga — Większej miłości nie masz nad tę, iżby kto życie swe oddał za ojczyznę swoją”.

W milczeniu, w żałobie, z lampkami oliwnymi pobłogosławionymi rano przez Ojca św. stanęły na proscenium matki żołnierzy różnych narodowości walczących we Włoszech: polska, angielska, amerykańska, francuska, brazylijska, włoska i niemiecka. Lampki oliwne przekazały matkom włoskim prosząc o umiesz-

czenie na cmentarzach, gdzie w ziemi włoskiej spoczywają wiecznym snem ich synowie. Matka włoska zwróciła się z prośbą o przekazanie swej lampki na cmentarz włoski w Niemczech.

Po produkcjach chóru wyruszyła z bazyliki Maksencjusza przez Via Sacra do Colosseum olbrzymia procesja. Na czele proporzec biało-czerwony Oddziałów Wartowniczych, feretrony św. patronów każdego z uczestniczących w obchodzie narodów, polski z Matką Boską Częstochowską i napisem: „Santa Maria de Częstochowa, ora pro Polonis”. Dalej matki, kardynałowie, biskupi — wśród nich biskup Gawlina, wreszcie tysiączne tłumy z płonącymi świecami. Pod niebo wzbija się błagalna prośba „Pod Twą obronę”, i „Boże coś Polskę”. To śpiewają Polacy.

Na Monte Cassino

4 listopada pielgrzymka udała się pod przewodnictwem Mons. Baldelliego na objazd cmentarzy wojennych. Na cmentarzu w Pomezii grupa polska odmówiła modlitwy za dusze poległych żołnierzy niemieckich. Na cmentarzach brytyjskim w Anzio i amerykańskim w Nettuno delegacja SPK złożyła wieniec z napisami: „Towarzyszom broni — Stowarzyszenie Polskich Kombatantów”. W Nettuno złożyła również wieniec delegacja Oddziałów Wartowniczych.

O zmroku przybyto na Monte Cassino. W blaskach gorejącego znicza delegacje składają wieniec: od Papieskiej Komisji Pomocy, od prowincji Frosinone, od Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, od Oddziałów Wartowniczych, od polskich inwalidów, od Syndykatu Włochy Związku Dziennikarzy R.P. Na cmentarzu polskich żołnierzy złożono najwięcej kwiatów i wieniec, jako świadectwo prawdzie, że ich ofiara jest i pozostanie dla nas żyjących drogowskazem.

Do zebranych przemówił Opiekun uchodźstwa polskiego ks. biskup Gawlina: „Ostatni akt uroczystości poświęconej w hołdzie pamięci poległym, kończy się obok opactwa na Monte Cassino, nazwanym przez J. E. kardynała Spellmana „Golgotą narodów”. Synowie różnych narodów, Amerykanie, Anglicy, Francuzi, Niemcy, Nowozelandczycy, Włosi i nade wszystko moi współrodacy Polacy — padli tutaj w najbardziej krwawych bataliach, które kiedykolwiek świat oglądał...
Ponieśli tutaj śmierć dla wiary, dla honoru, dla obowiązku. Nie dane im było ujrzeć jutrzejnki pokoju i wolności, która niestety dla nas jeszcze nie zajaśniała. Nasza ojczyzna bowiem nie jest wolna, jest ciemiona w kajdanach niewoli sowieckiej...
Światło i pokój umarłym, światło i pokój żyjącym!”.

My wszyscy żarliwie wznosimy modlitwy, aby żyjący, aby świat cały mógł wypełnić z siebie nienawiść i aby zjednoczył się w obronie naszej wiary tak dzisiaj bardzo zagrożonej. Podobnie jak św. Benedykt był na Monte Cassino tarczą obronną św. Piotra, tak i my będziemy obrońcami Krzyża świętego przeciwko siłom ciemności.

Światło i pokój umarłym, światło i pokój żyjącym!”.

Oby miłosierny siew pojednania chrześcijańskiego wydał owoce, oby nastał ugratuniony i sprawiedliwy pokój dla wszystkich narodów a przez to i dla naszej umęczonej Ojczyzny.

K - Z

LIST OJCA ŚW. PIUSA XII

Sekretariat Stanu
Jego Świątobliwości

Watykan, 8.11.1950

Ekscelencjo,

Spieszę zawiadomić Waszą Ekscelencję, że Ojciec święty przyjął z wielkim zadowoleniem wykonany artystycznie adres hołdowniczy, ofiarowany Mu jako ponowne świadectwo wielkiego przywiązania przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów na wygnaniu podczas uroczystej audiencji z okazji ostatniej pielgrzymki międzynarodowej do grobów poległych żołnierzy.

Z tego względu, Jego Świątobliwość nałożył na mnie miły obowiązek wyrażenia Waszej Ekscelencji i wspomnianemu Stowarzyszeniu słów żywej podzięk za ten akt synowskiego przywiązania i jednocześnie polecił przekazać wyrazy otuchy i Błogosławieństwo Apostolskie.

Całuję Św. Pierścień i z wielkim szacunkiem polecam się Waszej Ekscelencji oddany sługa

G. B. MONTINI

Do Jego Ekscelencji Mons. Józefa Gawliny,
Rektora Polskiego Hospicjum świętego Stanisława,
Rzym.

LIST BISKUPA GAWLINY

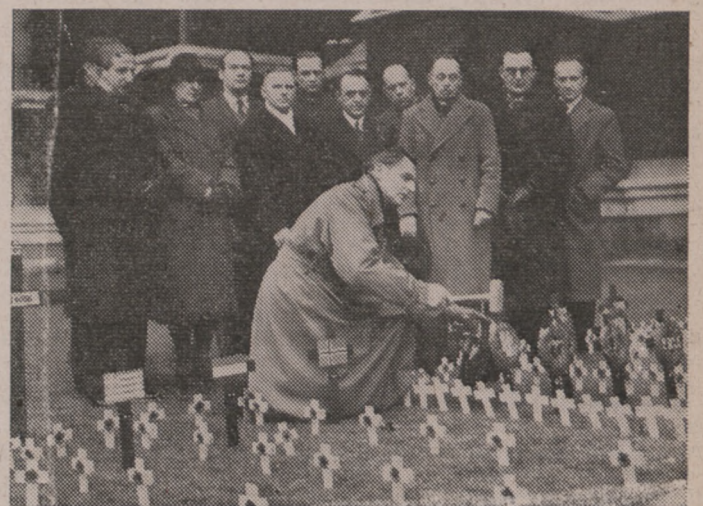
Kochanemu Związkowi Polskich Kombatantów mam zaszczyt przesłać list Ojca św. z Błogosławieństwem Apostolskim jako dowód uznania za złożony Ojcu św. hołd.

W imieniu Ojca św. podpisuje zawsze J. E. Mons. Montini.

Z serdecznym pozdrowieniem

Wasz stary Biskup
JÓZEF GAWLINA

EMPIRE FIELD OF REMEMBRANCE



Jak już pisaliśmy, w ramach Empire Field of Remembrance odbył się przed katedrą westminsterską uroczysty akt uczczenia pamięci poległych i zmarłych żołnierzy brytyjskich i alianckich. Na zdjęciu delegacja polska, która wzięła udział w tej uroczystości. Stoją od lewej do prawej: M. Rotter (Zw. Spadochroniarzy), z tyłu J. Kwiatkowski (2 Korpus), W. Gertz (Kolo Kobiet Żołnierzy PSZ), A. Pomian

(Kolo AK), W. Nadratowski (Samopomoc Marynarki), M. Przedzimirski (sekretarz Zarządu Oddziału SPK Wielka Brytania), J. Busiakiewicz (Samopomoc Marynarki), J. Świerczyński (1 Korpus), S. Bogusławski (2 Korpus), S. Soboniewski (sekretarz generalny Zarządu Głównego SPK), T. Gacki (1 Korpus). Pamiątkowy krzyż wbiła prezes Zarządu Oddziału Wielka Brytania E. Kozłowski.

